

54 Bloomsbury St. W.C.1

1.9.50

Drogi Kaziu. - Rzeczywiście nabrałeś mnie z tortami. Krytykując pewne pozycje „Wiadomości”, nie zapominaj, że żyjemy w czasach tzw. utilityAng.: użyteczność. i że nie mogę stosować kryteriów przedwojennych. Zgadza się w sądzie o Leninie, ale nie zapomnij, że autor został skazany na śmierćWacław Grubiński po wybuchu II wojny światowej przebywał we Lwowie, styczniu 1940 r. był aresztowany przez NKWD jako autor komedii Lenin, która została uznana za paszkwil antyradziecki. Wyrokiem sądu okręgowego w Czernichowie został skazany na karę śmierci. Był więziony w Horodni na Ukrainie oraz w obozie na Uralu. Po uchyleniu wyroku przez Sąd Najwyższy ZSRR, otrzymał karę dziesięciu lat więzienia, przebywał w więzieniach i obozach w Magnitogorsku, Wierchnieuralsku, Świerdłowski, Soświe. W marcu 1942 r. zwolniony, ewakuował się na Bliski Wschód, a następnie do Wielkiej Brytanii. Zob. W. Grubiński, Między młotem a sierpem (Londyn 1948).. Oczywiście przez to Lenin nie jest lepszy, ale Grubiński jest lepszy. Bardzo młody przy tym i w bardzo ciężkich warunkach. O Słonimskim mówią, że wraca, ale ja w to nie wierzę i myślę, że odwołany, zostanie w Anglii. Założyłem się nawet o butelkę wina z Herlingiem. Orzech i wszystkie wiersze wydrukowaneZob. przyp. 3 do listu [KW do MG z 18 kwietnia 1950]., z wyjątkiem PijaństwaK. Wierzyński, Anioły, Pijaństwo, „Wiadomości” 1951 nr 2 (250) z 14 stycznia.. Ale zadedykuj jakiś wiersz pamięci Paczkowskiego: to będzie ładne.

Przeżywam tortury, bo „Colonne” zamkniętaChodzi o drukarnię „La Colonne”, mieszczącą się w Brukseli przy 22 rue de la Braie, w której były do tej pory drukowane „Wiadomości”. i musiałem przenieść się do Londynu. Pracuję w koszmarnych warunkach z właścicielem, który w wolnych chwilach łamie. Spędziłem dziś siedem godzin w WhitechapelDzielnica Londynu..

Ściskam Cię serdecznie

MG

Droga Halusiu. - Niestety, administracja się zmienia (tzn. że prenumerata p. Aschkenazy wpłynęła, kiedy nie było Muszkowskiego) i nie mogę wykryć teraz, dlaczego zapisano, że zapłaciła za pół roku, kiedy zapłaciła za rok. Napisałem do niej z wyjaśnieniem. Prenumerata na Amerykę była obniżona od 1 stycznia. Nie wiem, czy musisz jej zwracać. Przecież, gdyby funt poszedł w górę, różnicy by nie dopłaciła. Ale może masz rację. Zawsze bronię zasady: „Kochajmy się jak Żydzi, ale liczymy się jak chrześcijanie”.

Ściskam Cię najczulej

MG

Najprawdopodobniej do tego listu dołączony był mały skrawek papieru z dopiskiem ołówkiem obcą ręką: 1 IX 50 (?):

Fragment listu Wierzyńskiego sprawił mi ogromną przyjemność, więcej - jestem z niego dumny, tak jak byłem dumny z wysokiej oceny Pana. Byłbym Panu bardzo wdzięczny za podziękowanie przy okazji w moim imieniu Wierzyńskiemu.

od H e r l i n g a